

More than honey, wtorek (23.07.)

Bzz...

Człowiek, sam będąc częścią przyrody, okazuje się być dla niej największym zagrożeniem. Markus Imhoof, twórca filmu dokumentalnego *More than Honey*, zabiera nas w podróż po całym świecie – od Kalifornii, przez Szwajcarię i Chiny do Australii. Nie jest to jednak wycieczka niezwykła, śladami tych, nad którymi rzadko się pochylamy, nie zdając sobie sprawy, jak ważne są te istoty w naszym życiu. Mowa o pszczołach, których kolonie w ciągu ostatnich 15 lat zostały zdiesiątkowane.

Imhoof, pochodzący z rodziny pszczelarzy, naświetla problem traktowania pszczół wyłącznie w kategoriach przemysłowych, zaburzając ich naturalną egzystencję. Człowiek jest głównym sprawcą masowego giniecia tych owadów. Pestycydy, antybiotyki, monokulturowe uprawy, stres przemieszczania to tylko niektóre z przyczyn wymierania wielu gatunków naszych pasiastych przyjaciół.

Pszczoły nie są tylko i wyłącznie fabryką miodu. One są ważną częścią natury, gwarantującą stabilność ekosystemu. Albert Einstein powiedział, że „gdy zginie ostatnia pszczoła, ludzkości pozostaną tylko cztery lata”. Oczywiście nikt z nas nie wie, jak długo moglibyśmy bez nich przeżyć, ale ich rola w świecie jest nieprzeceniona.

Miejscami bardzo wzruszająca opowieść o przyjaźni, która może zostać zaburzona chęcią zysku i materializmem. Niestety człowiek staje się dla pszczoły wilkiem.

Aleksandra Skorupa